

Sygn. akt III AUz 440/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Bożena Grubba (spr.)

Sędziowie: SA Grażyna Horbulewicz

SA Lucyna Ramlo

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z odwołania S. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wymiar składek

zażalenia S. P. na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Gdańsku – Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 lipca 2015 r. o zwrocie odwołania

### **postanawia:**

oddalić zażalenie.

Sygn. akt III AUz 440/15

## UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 28 maja 2015 r. zobowiązano pełnomocnika ubezpieczonej do usunięcia braków formalnych odwołania poprzez jego podpisanie w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu.

W zakreślonym terminie pełnomocnik ubezpieczonej nie wywiązał się z nałożonego nań zobowiązania.

Zarządzeniem z dnia 20 lipca 2015 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym zwrócił odwołanie z dnia 21 maja 2015 r. wniesione przez S. P..

Przewodniczący wskazał, że zgodnie z przepisem art. 130 § 2 k.p.c. po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie, która nie uzupełniła stosownych braków formalnych, a pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem powództwa do Sądu.

Skoro zatem, pomimo wezwania, nie usunięto braku formalnego odwołania, który uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu, na mocy art. 130 § 2 k.p.c. odwołanie należało zwrócić.

Zażalenie na zarządzenie wywiódła ubezpieczona, zastępowana przez radcę prawnego, wnosząc o uchylenie zarządzenia i rozpatrzenie sprawy oraz o doręczenie pełnomocnikowi ubezpieczonej zobowiązania do uzupełnienia braków formalnych odwołania.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik wskazał, że nie doręczono do niego wezwania z dnia 28 maja 2015 r. zobowiązującego do uzupełnienia braków formalnych. Pełnomocnik wskazał, że nie otrzymał też zawiadomienia o pozostawieniu przesyłki w miejscu odbioru, a zatem nie miał możliwości zapoznania się ze zobowiązaniem. Wobec tego nie mógł również dopełnić w terminie zobowiązania, które nie było mu znane.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie S. P. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c. w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających, pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego

w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia.

W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć. Z powyższego wynika, że przy doręczeniu przesyłek sądowych każdorazowo winien być liczony termin 7 dni od dnia awizowania. W realiach niniejszej sprawy terminy te zostały przez operatora zachowane.

Należy zwrócić uwagę, że doręczenia przewidziane w art. 138 i 139 § 1 k.p.c. oparte są na domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i że w ten sposób doręczenie zostało dokonane prawidłowo. Domniemanie to jednak może być przez stronę obalone. Adresat może bowiem dowodzić, że pisma nie otrzymał i o nim nie wiedział, gdyż osoba, której pismo doręczono zastępczo, bądź urząd, w którym je złożono, nie oddały mu pisma.

Pełnomocnik skarżącej podnosi, iż nie doręczono jej wezwania z dnia 28 maja 2015 r. zobowiązującego do uzupełnienia braków formalnych, nie otrzymała również zawiadomienia o pozostawieniu przesyłki w miejscu odbioru. Podkreślenia wymaga, że pełnomocnik skarżącej ograniczyła się jedynie do twierdzenia o braku doręczenia jej wezwania i awiza, które to twierdzenie nie zostało w żaden sposób dowiedzione. W istocie, we wniesionym zażaleniu nie podjęto nawet próby wykazania powyższego.

Proces cywilny, w tym także proces w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, jest przy tym procesem kontradyktoryjnym, co oznacza, iż obowiązek zgłoszenia twierdzeń

i ciężar przeprowadzenia stosownego dowodu na poparcie swoich racji w postępowaniu sądowym obciąża osobę, która z danego faktu wywodzi skutki prawne, zgodnie z zasadą wyrażoną w cytowanym wyżej art. 6 k.c. Strony są obowiązane wskazywać dowody

dla stwierdzenia tych faktów (art. 232 k.p.c.). To one bowiem są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Sąd orzeka na podstawie twierdzeń i dowodów dostarczonych przez strony.

Na podstawie samych twierdzeń strony skarżącej nie popartych dowodami, brak było podstaw, by uznać wadliwość doręczenia przesyłki sądowej. W zaistniałym stanie rzeczy należy zatem przyjąć, iż domniemanie wynikające z przepisu art. 139 k.p.c. w żaden sposób nie zostało obalone przez stronę skarżącą. W konsekwencji zasadne było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że korespondencja została prawidłowo doręczona w trybie art. 139 k.p.c.

Powyższe implikuje z kolei przyjęcie, że pełnomocnik ubezpieczonej nie wywiązał się z nałożonego nań zobowiązania do usunięcia braków formalnych odwołania poprzez jego podpisanie w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu, co zasadnie skutkowało zwrotem odwołania na podstawie art. 130 § 2 k.p.c.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie wnioskodawczynie, jak w sentencji postanowienia, działając na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 i art. 398 k.p.c.